

NASZ ŚWIAT POD SIÓDMYM



Gazeta
Środowiskowego
Domu Samopomocy
ul. Górska 7 w Warszawie



Strona internetowa naszego Ośrodka

www.gorska7.pl

numer 36 (Grudzień 201**3** r.)

cena 2 zł

Od redakcji



Drodzy czytelnicy

W dniu Bożego Narodzenia;
Dziś składamy Wam życzenia,
Aby różniej w duszy było,
Aby Wam się dłużej żyło,
Aby szczęścia i radości,
Pomyślności i miłości
Z życia nigdy nie ubyło,
Aby Wam się lepiej żyło.
Życia bez smutku i cierpienia,
Oto nasze są życzenia

zespół Redakcyjny



Zespół Redakcyjny:

1. **Katarzyna Uszyńska** (rozrywka, solenizanci i jubilaci, imiennik)
2. **Katarzyna Salkowska** (poezja i proza, przepisy kulinarne)
3. **Monika Skrodzka** (wydarzenia minionego miesiąca)
4. **Rafał Musch** (wywiady)
5. **Andrzej Nowak** (wydarzenia minionego miesiąca)
6. **Mikołaj Scholz** (redakcja sportowa)
7. **Wojciech Kwil** (układanie krzyżówek, przepisywanie tekstów na komputerze)

Opiekun: **Katarzyna Zduńska**

Skład i druk: **Jacek Michalski**

SOLENIZANCI I JUBILACI

W styczniu urodzinowe i imieninowe życzenia przyjmują:

Urodziny

04.01. – Agnieszka Makowska
11.01. – Mikołaj Scholz
20.01. – Joanna Klonowska



Imieniny

21.01. – Agnieszka Makowska
21.01. – Agnieszka Kłos
30.01. – Maciej Dorożala

WSZYSTKIM JUBILATOM
I SOLENIZANTOM ŻYCZYMY SUKCESÓW W ŻYCIU,
SZCZĘŚCIA W MIŁOŚCI, DUŻO UŚMIECHÓW, DUŻO RADOŚCI,
SPEŁNIENIA WSZYSTKICH NAJSKRYTSZYCH MARZEŃ
I SAMYCH PRZYJEMNYCH W ŻYCIU ZDARZEŃ.



WYDARZENIA MINIONEGO MIESIĄCA

13 grudnia 2013

Dzień Skupienia



Dnia 13 grudnia w naszym ośrodku odbyły się rekolekcje. O godzinie 10:30 przyszli do nas klerycy Kamil Drzazga i Mateusz Godek oraz ks. Michał Gąsiorowski. Razem z ks. Michałem przygotowaliśmy się do dobrej spowiedzi, a w międzyczasie z klerykami modliliśmy się za wszystkich. Po spowiedzi



odbyła się Msza święta, którą odprawił dla nas ks. Michał. Na Eucharystii obecni byli też niektórzy rodzice. Po Mszy podziękowaliśmy ks. Michałowi i klerykom za piękne rekolekcje i zaprosiliśmy wszystkich na słodki poczęstunek.

red: Monika Skrodzka

17 grudnia 2013



Dnia 17 grudnia w naszym ośrodku odbyło się Spotkanie opłatkowe. Przyszło dużo ważnych gości. Był zastępca Burmistrza Dzielnicy Mokotów- Piotr Boresowicz, Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia- Bogdan Piec, Dyrektor Zarządu Gospodarowania Nieruchomościami- Waldemar Albiński oraz Prezes Warszawskiego Koła PSOUU- Krzysztof Marciniak. Przyszli również nasi klerycy- Kami i Mateusz, a także kleryk, który prowadził katechazę w zeszłym roku- Mateusz Strzałkowski. Najpierw Andrzej Nowak przeczytał fragment z Pisma św. Potem pani Dyrektor powitała wszystkich gości, podziękowała za przybycie i zaprosiła do obejrzenia prezentacji przygotowanej przez pana Adama Krauze podsumowującej cały rok naszej działalności. Po obejrzeniu prezentacji przemawiał





jeszcze pan Burmistrz i pan Prezes naszego Koła. Pani Dyrektor podziękowała wszystkim za okazaną nam pomoc, a szczególnie państwu Marioli i Sławomirowi Skrodzki-rodzicom naszej koleżanki Moniki, od których otrzymaliśmy w tym roku ogromne wsparcie (m.in. remont podjazdu przed wejściem do ośrodka, odnowienie korytarzy). Wszyscy goście dostali upominki wykonane przez nas na zajęciach w pracowniach. Na zakończenie części oficjalnej podzieliliśmy się opłatkiem i składaliśmy sobie życzenia świąteczne.

Śpiewaliśmy też kolędy. Później wszyscy poszliśmy na słodki poczęstunek. Na drugiej części spotkania obecni byli nasi rodzice. Obejrzeliśmy jeszcze raz prezentację zdjęć. Pani dyrektor podziękowała wszystkim rodzicom za pomoc i wsparcie jakie otrzymywaliśmy od nich przez cały rok (szczególnie pod koniec roku). Każdy oprócz podziękowań dostał pierniczki, które wykonaliśmy sami na zajęciach kulinarnych. Jeszcze chwilę wspólnie pokolędowaliśmy i zaprosiliśmy rodziców na słodki poczęstunek. Impreza była bardzo udana i miła.



red. Katarzyna Uszyńska

SZLACHETNA PACZKA

Podobnie, jak w zeszłym roku, tak i w tym postanowiliśmy włączyć się w akcję zorganizowaną przez Stowarzyszenie WIOSNA- szlachetna Paczka. Polega ona na przygotowaniu dla wybranej rodziny paczki świątecznej. W tym roku wybraliśmy paczkę z województwa warmińsko-mazurskiego. Dzięki Państwa wsparciu i zaangażowaniu powstało aż 16 paczek, to aż o 4 więcej niż w zeszłym roku. Za zebrane pieniądze został zakupiony m.in. odkurzacz i żelazko, których rodzina potrzebowała. Gotowe paczki opatrzone numerem „naszej” rodziny zostały przewiezione w piątek (6.12) do magazynu znajdującego się w Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica. Tam odebrali je wolontariusze zaangażowani w tę akcję. My, ze swej strony, chcieliśmy bardzo Państwu podziękować za okazaną hojność i serce. W podziękowaniu za naszą pomoc otrzymaliśmy specjalny Certyfikat (już drugi w naszej kolekcji) a także list z podziękowaniami od obdarowanej przez nas rodziny. Jeszcze raz dziękujemy bardzo za tak duże wsparcie i za to, że byliście Państwo z nami. Obok załączamy Certyfikat i otrzymany list.



Certyfikat

ŚRODOWISKOWY DOM SAMOPOMOCY WARSZAWSKIE KOŁO
PSO UU UL. GÓRSKA 7

Witaj w Drużynie SZLACHETNEJ PACZKI. Razem z nami zmieniasz świat na lepsze!

Wierzę, że nie ma Polski biednej i Polski bogatej. Jest jedna Polska. Dlatego cieszę się, że razem z nami podejmujesz wysiłek, aby zainspirować rodziny potrzebujące do samodzielnego radzenia sobie w życiu.

Paczka, którą otrzymała rodzina to coś więcej niż prezent, który spełnia jej materialne potrzeby. To przede wszystkim wyraz prawdziwej miłości, tego że ktoś dostrzegł w nich coś wyjątkowego i uwierzył w nich po to, aby teraz oni uwierzyli w siebie.

Gdybym dzisiaj miał powiedzieć, kiedy najbardziej pomagam, to od razu odpowiem: gdy koncentruję się na poznaniu drugiego człowieka i odkrywaniu jego piękna.

Mam nadzieję, że doświadczenie tego piękna było również Twoim udziałem!

Z wyrazami szacunku

ks. Jacek
Przewodniczący



SZLACHETNA PACZKA ZOSTAŃ BOHATEREM!

Drogi Współdarczyńco,

Cieszymy się, że razem z nami zmieniasz świat na lepsze!

Miłość wyraża się w trafionym prezencie, który nie jest banalnym podarkiem, ale strzałem prosto w serce. Sami wiemy, jak się czujemy, gdy ktoś trafi w nasze marzenia, zwłaszcza kiedy wydają się nierealne.

Twój znajomy, który wybrał rodzinę w systemie SZLACHETNEJ PACZKI i zaprosił Cię do współtworzenia pomocy osobiście uczestniczył w radości obdarowanej rodziny podczas dostarczenia paczki. Mam nadzieję, że podzielił się z Tobą radością i emocjami jakie towarzyszyły mu w tamtej chwili.

Poniżej znajdziesz kilka słów, które chciał przekazać od siebie wolontariusz opiekujący się rodziną oznaczoną kodem WAR-1726-029244. Słowa te kierowane były do osoby, która wybrała rodzinę w systemie i zaprosiła Cię do współtworzenia pomocy. Proszę jednak pamiętać, że wyrazy wdzięczności kierowane są dla wszystkich zaangażowanych w przygotowanie paczki.

Relacja z dostarczenia i rozpakowywania paczki przez rodzinę:

Po dostarczeniu paczek rodzina bardzo się ucieszyła. Byli zaskoczeni taką ilością kartonów. Największą radość sprawił pani Bożenie odkurzacz oraz żelazko. Jej marzenie się spełniło, choć nie spodziewała się tego. Wszystkie dzieci otrzymały prezenty, o których marzyły i ubrania. Radość była ogromna. Pani Bożena była bardzo szczęśliwa widząc ubrania dla siebie i tak wiele rzeczy potrzebnych dla dzieci. Wszystkie rzeczy, które otrzymała rodzina przyniosły ogromną radość, ponieważ potrzeby są duże. Artykuły spożywcze zapewnią byt na jakiś czas i pomogą w przygotowaniu tegorocznych świąt Bożego Narodzenia.

Co chce Państwu powiedzieć od siebie rodzina:

Słów podziękowania nie było końca, płynęły szczerze prosto z serca. Towarzyszyły przy tym łzy i wzruszenie. Rodzina nigdy nie otrzymała takiej pomocy. Było to wielkie zaskoczenie, miłe i radosne, zmieniło podejście do tegorocznych świąt. Otrzymane prezenty wypełniły pustkę w domu tej rodziny i zamieniły w wielką radość. Słowa uznania i wielkiego szacunku dla wszystkich, którzy przyłączyli się do przygotowania tych paczek. Rodzina dziękowała słowami: "Jesteśmy wzruszeni, szczęśliwi i wdzięczni z całego serca za otrzymane prezenty. Serdecznie dziękujemy".





NASZE PRACE



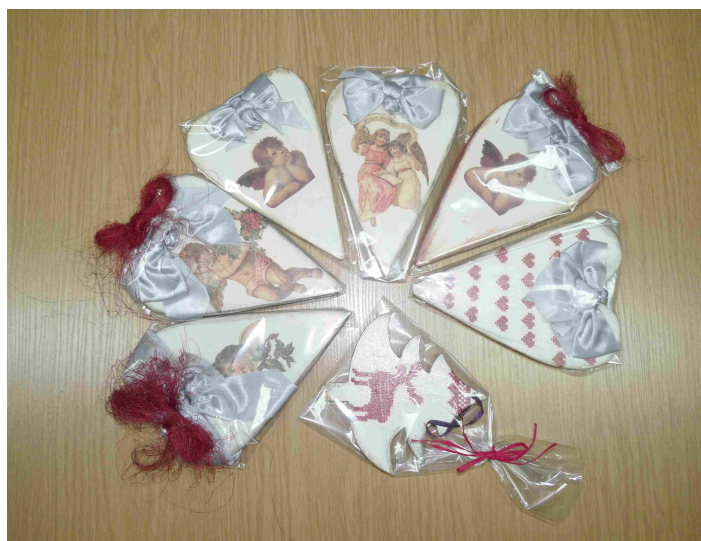
Ceramiczne dzwoneczki
wykonane na zajęciach w pracowni ceramicznej



Drewniana bombka ozdobiona
przez Katarzynę Sałkowską



Drewniana choinka
wykonana w pracowni stolarskiej



Drewniane serca
ozdobione metodą decoupage
wykonane w pracowni plastycznej



Kolorowe Bombki - pomysł i wykonanie
Wojtek Kwil



Piernikowe renifery
wykonane na zajęciach kulinarnych.





Szyszkowe choinki
wykonane w pracowni haftu i szycia



Skąd wywodzą się kolędy?

Kolędy zawsze wiązały się ze świętami Bożego Narodzenia. Co roku, przy wigilijnym stole, śpiewamy je całymi rodzinami. Kto z nas nie zna kolęd "Bóg się rodzi", "Lulajże Jezuniu" czy "Cicha noc"? Kolędy przekazywane z pokolenia na pokolenie nie tracą na swojej aktualności.

Słowo kolęda pochodzi od łacińskiego "calendae", co oznacza pierwszy dzień miesiąca i ma swoje korzenie w obchodach rzymskich. Od 46 roku, dzięki Juliuszowi Cezarowi, jest on uznawany za pierwszy dzień nowego roku. Z tej okazji Rzymianie wędrowali od domu do domu, składali sobie życzenia i śpiewali pieśni. Takie zwyczaje przejęło następnie chrześcijaństwo, łącząc je z okresem Bożego Narodzenia. Dlatego początkowo kolęda oznaczała noworoczną pieśń powitalną, a dopiero wraz z rozwojem i wzmocnieniem chrześcijaństwa stała się pieśnią chwalcą Jezusa Chrystusa. Początkowo pieśni te były tworzone i wykonywane tylko w języku łacińskim. Kolędy mogą być uroczyste w formie hymnu lub chorału, mogą też być w rytmie poloneza, oberka lub krakowiaka.

Przepełnione bogactwem poezji ludowej, pełne radości, miłości do bliźniego i wzajemnym poszanowaniem. Znane w czasach dzisiejszych kolędy czerpią prawdy z praktycznie wszystkich ewangelii, oraz apokryfów czy literatury średniowiecznej. Jednak pierwsze pieśni religijne tego typu korzystały z ewangelii św. Mateusza i św. Łukasza. Właśnie w ewangelii tego św. Łukasza pojawia się pierwsza wzmianka o śpiewie, jaki towarzyszył narodzinom Jezusa Chrystusa. Kolędy wykonujemy najczęściej już po spożyciu posiłku bożonarodzeniowego. W kościele zaczyna się je śpiewać od Pasterki, czyli mszy świętej odbywającej się o północy, z 24 na 25 grudnia. Wykonuje się je do święta Chrztu Pańskiego, czyli najbliższej niedzieli po 6 stycznia. Polska tradycja dopuszcza natomiast ich śpiewanie aż do 2 lutego, kiedy to chrześcijanie obchodzą święto Ofiarowania Pańskiego.



Według chrześcijan pierwszą kolędę stworzył święty Franciszek z Asyżu. Wykonywał ją podczas wystawiania swojej szopki bożonarodzeniowej. Pierwsza polska kolęda zaczyna się od słów "Zdrów bądź, Królu Anielski" i powstała w 1424 roku. Szczególny hołd polskiej kolędzie złożył Fryderyk Chopin. Chopin w czasie emigracji paryskiej wplótł melodię w "Lulajże Jezuniu". Stare kolędy powstawały na melodię kościelnych hymnów, a pisane i wykonywane były w języku łacińskim. Dopiero koło XVI wieku zaczęto je tłumaczyć na język polski. Część z tych pieśni religijnych wciąż jest wykonywana w kościele. Przykładem jest "Anioł pasterzom mówił", które zostało przełożone na polski w XVI wieku z "Dies est laetitiae". Melodia do tego utworu powstała z kolei w XVII wieku. Podobnie, bo na wiek XVII, datuje się również "Dzieciątko się narodziło". Mało osób zdaje sobie z tego sprawę, ale połowa kolęd wykonywanych w czasach dzisiejszych pochodzi z okresu XVII i XVIII wieku. Łatwo je poznać, gdyż większość z nich wpada w bardzo ciepły ton kołysanki. Należą do nich między innymi: "Lulajże Jezuniu", "Oj małuśki" czy "Jezus malusienki". Barok to również rozkwit pasterstwa. Wiele utworów, w tym kolęd, nie pomija tego faktu. Dlatego właśnie w tym okresie powstały takie kolędy jak "Przybieżeli do Betlejem", "My też, pastuszkowie", "Wśród nocnej ciszy" czy bardzo popularna "Dzisiaj w Betlejem". Większość autorów kolęd nie podpisywała się pod swoimi dziełami. Wystarczającą nagrodą była dla nich satysfakcja, gdy ludzie wykonywali ich utwory. Byli to również zazwyczaj ludzie mało znani, którzy nie zapisali się złotymi głoskami w kartach historii. Zdarzało się jednak, że utwory tworzone były przez znanych literatów bądź kompozytorów. Polskie kolędy tworzyli między innymi:

- Piotr Skarga "W żłobie leży",
- Franciszek Karpiński "Bóg się rodzi",
- Teofil Lenartowicz "Mizerna cicha".

Skąd się wzięła szopka betlejemska?

Pierwsze inscenizacje narodzin Chrystusa są dziełem cesarzowej Heleny i świętego Hieronima, ale za prawdziwego autora bożonarodzeniowej szopki uznaje się świętego Franciszka. Dzięki jego pomysłom szopka przybrała współcześnie znaną formę i zaczęła być wystawiana w przeróżnych miejscach na świecie.

Święty Franciszek pierwszą dużą inscenizację wydarzeń nocy Narodzin Syna Bożego zaprezentował publiczności w 1223 roku. Szopka odbyła się za oficjalną zgodą papieża Honoriusza III, a na miejsce inscenizacji wybrano pustelnię Greccio. Szopka przedstawiała żłóbek z małym Jezusem, otoczony przez żywe zwierzęta, a całości dopełniały porozstawiane wokół żłóbka pochodnie i świece. Podczas przedstawienia św. Franciszek śpiewał fragmenty z ewangelii. Ten piękny zwyczaj wystawiania szopki bożonarodzeniowej szybko przyjął się w całej Europie, a największymi propagatorami świątecznych inscenizacji byli franciszkanie i dominikanie.

Na przestrzeni wieków szopka zmieniała swój wygląd, chociaż sama jej istota – pokazanie chwili narodzin Jezusa – pozostała bez zmian. Najwięcej innowacji dotyczyło wystroju szopki. Figurki wykonywano z wosku albo budowano z terakoty, a najbardziej okazałe szopki tworzone we Włoszech w XVIII wieku. Bardzo często w tym czasie szopki organizowano w ruinach starych budynków albo w grotach.

Do Polski szopki bożonarodzeniowe dotarły w XIII wieku. Sto lat starsze są



zachowane do dzisiaj figurki przedstawiające Świętą Rodzinę, które wykonano na polecenie siostry króla Kazimierza Wielkiego. Stare figurki można obejrzeć w kościele św. Andrzeja w Krakowie. Organizacją pierwszych szopek w Polsce zajmowali się tylko zakonnicy, dopiero później obowiązek ten przekazano osobom świeckim. Za jedną z najpiękniejszych polskich szopek uważa się inscenizację wykonaną w roku 1948 w warszawskim kościele o.o. kapucynów. Wielką sławę zdobyły też szopki krakowskie, słynące z bogatych dekoracji, które zaczęto organizować w drugiej połowie XIX wieku. W krakowskich szopkach organizowano też kukielkowe przedstawienia. Miniatury krakowskich szopek są do dzisiaj sprzedawane na rynku.

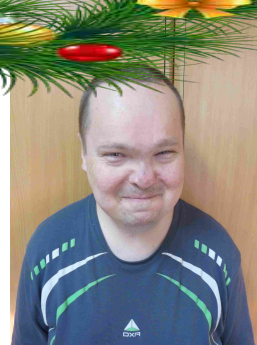
Materiał przygotowała Katarzyna Uszyńska



Ona jedna

Przyszła cicha, milcząca, skupiona,
Wyszeptała tylko jedno słowo- tak.
To jest na pewno ona,
Odrodziła twoje serce na nowo,
Ręce wyciągnęła, dotknęła twej duszy,
Ciężar bólu z serca odsunęła,
Dała światło boże,
Na nowo ożyła dla ciebie.
Zapaliła płomień nadziei i siły.
Jej łagodność wszystko zwyciężyła.
Katarzyna Salkowska





Rafał Musch: Dzień dobry. Jestem redaktorem gazety i chciałbym przeprowadzić z Panem wywiad?

Wojtek Kwil: Dzień dobry.

R.M.: Czy mógłby się nam Pan przedstawić?

W.K.: Nazywam się Wojciech Kwil.

R.M.: Gdzie Pan mieszka? Z kim?

W.K.: Mieszkam w Warszawie, na Stegnach razem z rodzicami.

R.M.: Jak długo Pan chodzi do ośrodka?

W.K.: W styczniu 2014 r. będzie już 4 lata.

R.M.: A czy lubi Pan przychodzić? Dlaczego?

W.K.: Lubię, bo lubię, bo mam fajnych kolegów.

R.M.: Którą pracownię lubi Pan najbardziej i dlaczego?

W.K.: Najbardziej lubię pracownię plastyczną, bo bardzo lubię malować. Lubię też pracownię komputerową.

R.M.: Czy lubi Pan kolegów i koleżanki?

W.K.: Tak.

R.M.: Kogo Pan lubi najbardziej?

W.K.: Najbardziej lubię Kasię Uszyńską.

R.M.: Jak Pan lubi spędzać wolny czas?

W.K.: Wolny czas, lubię spędzać przy komputerze, lubię też malować.

R.M.: Czy lubi Pan muzykę i jaką?

W.K.: Lubię różne rodzaje muzyki.

R.M.: Czym Pan się interesuje?

W.K.: Interesuję się malarstwem i komputerami.

R.M.: Gdzie Pan lubi wyjeżdżać na wakacje?

W.K.: Wakacje lubię spędzać na działce.

R.M.: Czy Pan ma jakieś zwierzątko i jakie?

W.K.: Nie mam żadnego. Kiedyś miałem psa – jamnika, świnkę morską i papugi.

R.M.: Czy dobrze się Panu pracuje w redakcji Gazetki?

W.K.: Tak, bardzo dobrze, bo mogę realizować swoje różne pomysły
np. układanie krzyżówek.

R.M.: Dziękujemy



OGŁOSZENIA

Informujemy, że działa już nasza strona internetowa. Nasz adres www.gorska7.pl. Można tam znaleźć opis naszej placówki, aktualności, fotogalerię i wiele ciekawych rzeczy.

Gorąco polecamy naszą stronę.



„Zwiastuję wam radość wielką,
która będzie udziałem całego narodu:
Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel,
którym jest Mesjasz, Pan.

Łk 2, 10b-11

Święta Bożego Narodzenia to szczególny czas dla każdego chrześcijanina. Wspominając pamiątkę Wcielenia Bożego Syna radujemy się, że nasz Pan i Zbawiciel zstąpił z nieba na ziemię i przyjmując ludzkie ciało doświadczał takich samych radości, ale i trudności, jak my wszyscy. Przeżywając tę radość pragniemy życzyć Dyrekcji, Pracownikom i Podopiecznym Dzielnicowego Środowiskowego Domu Pomocy Społecznej przy ulicy Górskiej, by miłość i pokój płynące z betlejemskiego żłóbka promieniowały na każdy dzień życia. Życzymy, byście potrafili dzielić się nią z innymi, i by ta Mała Miłość była dla Państwa nieustannym przewodnikiem.

Jednocześnie pragniemy zaprosić na spotkanie świąteczne do naszego Seminarium, które rozpocznie się **12 stycznia 2014 o godz. 14.00** Mszą Świętą w Kościele seminaryjnym przy ul. Krakowskie Przedmieście 52/54. Po Eucharystii zapraszamy na spektakl teatralny przygotowany przez kleryków III kursu, a następnie na skromny poczęstunek. Bardzo prosimy do dnia 8 stycznia 2014 roku o potwierdzenie przybycia (kleryk Krystian Sacharczuk tel. 601 563 797 lub mail: sacharczukkrystian@gmail.com).

Kurator praktyk pastoralnych

Prefekt Seminarium

Boże Narodzenie 2013





1. świecą się na choince
2. gra w filmie i w teatrze
3. pora roku rozpoczynająca się w grudniu
4. zakłada się ją na czubek choinki
5. biała istota ze skrzydłami
6. miejscowość, gdzie narodził się Jezus
7. długi kolorowy sznur wieszany na choince
8. świąteczne drzewko
9. słodkie ozdoby choinkowe
10. kładziemy je pod choinką w Wigilię
11. uroczysta msza św. odprowadzana o północy
12. owoc, który wieszamy na choince
13. pachnące ciastka, które wieszamy na choince
14. dzwonią w Kościele i na choince
15. białe płatki spadające z nieba
16. w Kościele okres oczekiwania na przyjście Zbawiciela
17. ... Bożego Narodzenia
18. lód to zamarznęta ...
19. w niektórych regionach wkłada się do nich prezenty na Mikołajki
20. pływają w czerwonym barszczu
21. imię Zbawiciela
22. pierwszy zimowy miesiąc

Przed świętami św. Mikołaj rozdaje prezenty na ulicy.

Jasio po otrzymaniu jednego z nich mówi:

-Święty Mikołaju, dziękuję ci za prezent.

- Głupstwo - odpowiada święty Mikołaj. - Nie masz mi za co dziękować.

- Wiem, ale mama mi kazała.

Po świętach Bożego Narodzenia do psychiatry przychodzi mały Jasio i mówi:

- Panie doktorze, z moim tatą jest coś nie w porządku. Przed kilkoma dniami przebrał się za starego dziadka i twierdził, że nazywa się św. Mikołaj!

W wigilię Bożego Narodzenia Fąfarowie słyszą u sąsiadów straszny hałas. Fąfarowa komentuje:

- Albo synek Kowalskich dostał na gwiazdkę bębenek, albo Kowalski zaczął śpiewać kolędy.

-Szczęśliwego Nowego Roku!

-Zwariowałeś, w lutym?

- To już luty? O rany, jeszcze nigdy nie wracałem tak późno z sylwestra...

